

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

5 września 2010 r. Nr 26 (42)/10



Fot. Piotr Wróbel

Wydarzenie tygodnia

Czytelnia dla świata

Pięć milionów uczniów rozpoczęło przed kilkoma dniami rok szkolny 2010-2011. Ze statystyk wynika, że blisko 95 proc. uczęszcza na lekcje religii. Czy ten odsetek, sam w sobie, jest powodem do dumy? Wątpię. I, bynajmniej, moje powątpiewanie nie wynika z braku owych 5 procent. Dla precyzji warto wspomnieć, że w Oławie odsetek osób, które nie uczęszczają na katechezę nie przekracza, bodaj, 2 procent.

Choć w tym roku obchodzimy 20 rocznicę powrotu katechezy do szkół i wrosta już ona mocno w krajobraz uczniowski, nadal jest to przedmiot budzący spore kontrowersje. Co ciekawsze, może nie tyle krytyka, co przede wszystkim niechęć do zdobywania wiedzy teologicznej płynie również ze strony uczniów. I niczego nie zmienia fakt, że religia nie jest przedmiotem obowiązkowym. I to jest już mniej zrozumiałe. Bo czyż chrześcijanie, pełnoprawni członkowie Kościoła rzymsko-katolickiego, wyznawcy

cd. na str. 2.

Czytelnia dla świata

Chrystusa, ludzie wierzący (bez żadnego przymusu) nie powinni wręcz paść gorącym pragnieniem, aby ich dzieci podnosiły zarówno poziom wiary, jak i wiedzy religijnej? Owszem, można dyskutować o programie nauczania, o poziomie wykształcenia katechetów (zwłaszcza jeśli się ma w tym doświadczenie). Ale czy słusznie robią ci, którzy swymi opiniami - choć nie mówią wprost „nie” katechezie - wpisują się w głos wrogów Ewangelii, którym w przestrzeni publicznej przeszkadza już wszystko, co wiąże się z chrześcijaństwem?

W sytuacji, kiedy dzisiejszy świat ducha bywa tak mocno zubażany, kiedy niektórzy chcą zredukować człowieka niemal do zwierzęcia,

potrzebującego zaspokoić jedynie swe podstawowe instynkty, trudno zrozumieć tych chrześcijan, którzy - owszem, nie występują z Kościoła - ale jednocześnie nie chcą pogłębiania wiary, tak własnej, jak i swoich dzieci. Może w znacznej mierze właśnie dlatego tak wielu katechetów

w Polsce mówi o niewidocznej barykadzie pomiędzy nimi, a chrześcijańskimi uczniami. Może właśnie dlatego coraz częściej mamy do czynienia z byciem katolikiem jedynie z metryki. Co gorsze, przejawów podobnej niekonsekwencji jest więcej, bo niektórzy wyłącznie z metryki są Polakami; tylko z metryki - rodzinami. Tymczasem chodzi o to, by człowiek

całym sobą, mówił jednoznacznie kim jest, aby był czytelnym dla świata.

Ks. Janusz Gorczyca



Lżej oddychać w kościele

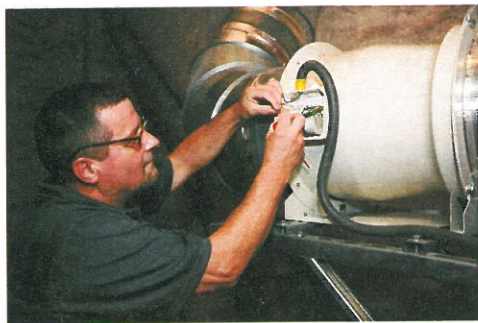
Po kilku miesiącach przygotowań i prac projektowych, na początku sierpnia br., zakończyły się prace przy instalowaniu wentylacji w kościele pw. śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie. Jest to pierwszy, ważny etap szeroko zakrojonego remontu dachu i modernizacji poddasza. Dzięki zamontowanym urządzeniom możliwa stała się wymiana powietrza, które dotąd gromadziło się pod sklepieniem. Tworząca się w ten sposób poduszka powietrzna, blisko siedmiometrowej grubości, była szczególnie uciążliwa w gorące dni. Specyfiką naszej świątyni jest duża liczba jasnych okien, które



przyczyniają się do szybkiego nagrzewania wnętrza obiektu nawet bez szczególnie wysokich temperatur na zewnątrz. Teraz urządzenie jest w stanie całkowicie wymienić powietrze w kościele zaledwie w ciągu 30 min.

Zamontowanie urządzenia nie było łatwe. O ile położenie przewodów wentylacyjnych na strychu nie sprawiło większej trudności, o tyle dla obrobienia trzech otworów pod sklepieniem, trzeba było najpierw ustawić, przez całą długość nawy głównej, rusztowanie wysokości 15 m. Skomplikowaną operację ułatwił Jurgen Muler właściciel firmy Soll z Marcinkowic, który nieodpłatnie ustawił gigantyczny pomost.

(JAG)





Z diecezji

Na podstawie KAI informacje zebrała
Alina Wilgosiewicz

„Solidarny Wrocław” - pod takim hasłem otwarta została wystawa z okazji XXX-lecia NSZZ „Solidarność”. Wystawa jest przygotowana przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” i ma przypominać starszym i młodszym jak bardzo wrocławianie byli zaangażowani w ruch wolnościowy. Na wystawę składa się oprócz stałych eksponatów ok. 2 tys. zdjęć. „Zbudowaliśmy tutaj miasto z lat osiemdziesiątych. Konkretnie miasto - Wrocław- mówi Marek

Mutor, dyrektor Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”. - Jest tu kino, sąd, zakład karny. To punkt wyjścia do opowieści o tej wspaniałej historii wielkiego ruchu, który zmienił świat. W szczególności o wrocławskiej opozycji, która była bardzo aktywna a przy tym bardzo różnorodna”. Wystawę „Solidarny Wrocław” będzie można oglądać do końca listopada.

Z Polski

95 proc. uczniów w Polsce chodzi na religię. Tak wynika z danych Komisji Wychowania Katolickiego Episkopatu Polski. W polskich szkołach pracuje ok. 35 tys. katechetów, ponad połowa z nich to osoby świeckie. Co trzeci katecheta jest księdzem diecezjalnym, pozostali to siostry i bracia zakonnicy. „Nauczanie religii w szkołach wpisało się już na stałe w program edukacyjny i świadomość społeczną”- podkreśla ks. Wojciech Sadłor z Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego. „Katecheza, będąc nośnikiem podstawowych i uniwersalnych wartości, wzbogaca cały proces wychowawczy człowieka. (...) Nie da się w pełni wychować człowieka bez uwzględnienia także jego sfery religijnej” - podkreślają biskupi w Liście Episkopatu Polski z okazji 20. rocznicy powrotu katechezy do szkoły.

Rozpoczęty nowy rok szkolny jest drugim rokiem reformy w szkołach. Od 1 września nie tylko w przedszkolach, pierwszych klasach szkół podstawowych i gimnazjów, ale także w drugich klasach szkół podstawowych i gimnazjów, obowiązuje nowa podstawa programowa nauczania.

W związku ze stopniowym obniżaniem wieku rozpoczynania nauki w szkole za kilka lat uczniowie będą przystępować do I Komunii świętej nie II, ale w III klasie szkoły podstawowej, co też wymaga zmiany programów nauczania religii. Ocena z religii jest wliczana do średniej ocen na świadectwie.



„Walka o krzyż sprzed Pałacu Prezydenckiego to polityczne harce ludzi, którym nie zależy tak naprawdę na krzyżu, ale na władzy” - powiedział bp Tadeusz Pieronek. Jego zdaniem gest umieszczenia krzyża przez harcerzy w dniach żałoby po katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem na początku był aktem religijnym, który zjednoczył naród na wspólnej modlitwie za tragicznie zmarłych. „Teraz ludzki ból i krzyż, symbol wiary chrześcijańskiej stały się narzędziem walki o władzę” - twierdzi bp Pieronek. Zdaniem b.

sekretarza generalnego Episkopatu wówczas gdy notowania opozycji w wyborach były niskie, wykorzystano ludzką tragedię jako argument polityczny, a kolejną okazją do tego stała się wypowiedź Prezydenta RP, że krzyż powinien być przeniesiony w inne miejsce w porozumieniu z władzami kościelnymi.

Głos Apostołów
Pracownia Wydawnicza i Wydawnictwo w Olsztynie, ul. Kołłątaja 10

Redakcja:

Paweł Bęga,
Ks. Mariusz Szypa,
ks. Tomasz Filinowicz, Katarzyna Gancarz, ks. Janusz Górczyca, ks. Sebastian Kowalski, Antoni Markiewicz, Arkadiusz Januszkiewicz, Joanna Rajewska, Jolanta Szewczyk, Alina Wilgosiewicz, Piotr Wróbel

Nasz e-mail: Zapostolowie@wp.pl

Wywiad z księdzem Janem Baszakiem

Ksiądz mgr lic. Jan Baszak został mianowany w tym roku proboszczem parafii świętego Mikołaja w Wierzbnie. O jego planach i wizji duszpasterstwa w nowym miejscu rozmawia Paweł Beyga.

- Może na początek powie Ksiądz coś na temat swojego kapłaństwa.

Święcenia kapłańskie przyjąłem w 1991 roku we wrocławskiej katedrze. Ręce włożył na mnie ksiądz kardynał Gulbinowicz. Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że święceń diakonatu naszemu rocznikowi udzielił - wtedy jeszcze arcybiskup - Fiorenzo Angelini z Rzymu. Msza Święta sprawowana była w języku łacińskim, a teraz to się rzadko zdarza.

- Co było dalej? Gdzie trafił Ksiądz na pierwszą parafię?

Moją pierwszą parafią był Bolestawiec Śląski. Muszę przyznać, że tam nie mogłem się nudzić. 12 tysięcy wiernych, szpital, katecheza... dużo pracy, bardzo dużo. Czasami siedziałem w konfesjonale do pierwszej w nocy. Dzisiaj wystarczy kilka godzin...

- O czym to świadczy według Księdza?

O sekularyzacji społeczeństwa. Ten proces postępuje.

- Czy istnieje na to jakaś recepta?

Przede wszystkim właściwe odczytywanie znaków czasu. Dawniej wystarczyło, że ksiądz mówił kazanie w kościele, a wierni sami przychodzili. Dzisiaj trzeba ludzi szukać, angażować ich w życie parafii, organizować wspólnoty. W mojej poprzedniej parafii, w dekanacie Góra Śląska, prowadziliśmy Koło Biblijne. Sobór Watykański II mówi wyraźnie, iż należy wyjść do wiernych. Moim zdaniem przede wszystkim należy ewangelizować rodziców, dzieci w drugiej kolejności. Pierwszymi osobami, które przekazują wiarę i wartości, są właśnie rodzice.

- A nie jest tak, że młodym ludziom Kościół kojarzy się przede wszystkim z osobami starszymi, w podeszłym wieku?

Niestety, jest tak w zbyt wielu przypadkach. Wynika to z faktu, iż ludziom młodym i tym w średnim

wieku życie duchowe zubożało. Składają się na tę sytuację liczne obowiązki zawodowe i tzw. walka o byt.

- Jeśli Kościół ma wychodzić do świata, to musi ten świat współczesny znać. Jak to zrobić?

Ksiądz ma głosić przede wszystkim Słowo Boże, a cała reszta jest dodatkiem. Przecież profesjonalną pomoc materialną, zabawy może organizować jakiś pracownik socjalny. Vittorio Messori powiedział kiedyś, że pracownik socjalny nie potrzebuje święceń. Zgadza się z nim w pełni. Ksiądz Roman Cały, który ostatnio mnie odwiedził, posługuje na Alasce. Na jego terenie pracuje 17 księży, a obszar jest porównywalny z obszarem Polski. Tam potrzeba kapłanów, a nie pracowników socjalnych.

- Pobożność ludowa, widoczna jeszcze nie tak dawno na wsiach, chyba zanika. Czy potwierdzi Ksiądz tę obserwację?

Owszem, również dzisiaj w maju, październiku kościoły są bardziej wypełnione. Niestety, nastąpiło zubożenie na życie religijne. Duży odsetek wiernych na tych nabożeństwach to dzieci i osoby starsze.

- A czym różni się praca duszpasterska w mieście od tej na wsi?

W mieście wierny jest bardziej anonimowy, nie czuje więzi z parafią. Na wsi widać mimo wszystko większy udział świeckich w życiu wspólnoty, szacunek dla kapłana.

- Jakie są księdza zainteresowania, plany związane z nową parafią?

Interesuję się Wschodem, szczególnie Ukrainą. Chciałem tam kiedyś pracować, nawet języka się nauczyłem, ale niestety nic z tych planów nie wyszło. Bardzo lubię wędrówki po górach. Pamiętam, jak z kolegami z trzeciego roku seminarium wybraliśmy się w Tatry. Ciekawe to było, bo my w namiocie, a na zewnątrz 15 stopni (*śmiech*). Co do planów - przejąłem parafię po księdzu Jacaku. Dziękuję Bogu, bo wiele rzeczy zostało zrobionych. Na razie chcę poznać parafian, a mam ich około 2 tysięcy. Jak Bóg da, wykorzystam do tego czas koledy.

- Życzę powodzenia. Dziękuję za rozmowę.



Pielgrzymkowe wspomnienia

Już po raz trzydziesty w sierpniu tego roku z Wrocławia wyruszyła pieszka pielgrzymka na Jasną Górę. Hasło tegorocznej pielgrzymki brzmiało: „Bądźmy świadkami miłości”. Każdego dnia w konferencjach przyglądaliśmy się różnym aspektom miłości oraz uczuliśmy się, jak żyć nią na co dzień. W homiliach główny przewodnik pielgrzymki - ks. Stanisław Orzechowski wskazywał na Dekalog, który jest drogowskazem prowadzącym do życia w prawdziwej miłości.

Tegoroczna pielgrzymka była wyjątkowa za sprawą jubileuszu 30-lecia wędrowania z Wrocławia ku Jasnej Górze. Z tej racji czas pielgrzymki został wydłużony o jeden dzień. W siódmym dniu odbyła się uroczysta procesja eucharystyczna, po której została odprawiona Msza Święta. Tak zaczęło się świętowanie. Po południu pielgrzymi wzięli udział w festynie, rozgrywkach sportowych oraz wielu innych atrakcjach przygotowanych przez organizatorów.

Tegoroczna pielgrzymka była wyjątkowa dla naszej grupy nie tylko z powodu jubileuszu, ale także za sprawą wyboru patrona. Pielgrzymi przy zapisach wybierali świętego, który miałby być opiekunem czwórki. W wyniku głosowania został nim św. Stanisław Kostka. Człowiek ten będąc młodzieńcem pieszo wędrował do Rzymu, by zrealizować pragnienia swego serca. Od tego roku będziemy się modlić, by także nam wypraszał łaskę dobrej wędrówki. We wrześniu zaś, w święto św. Stanisława Kostki, wybierzemy się na „mini pielgrzymkę” do Nowego Otku - na podsumowanie sierpniowej wędrówki. Tam odbędzie się poświęcenie nowej flagi z wizerunkiem naszego patrona. Na tę pielgrzymkę zapraszamy nie tylko tych, którzy w sierpniu wędrowali na Jasną Górę, ale wszystkich, którzy tylko mają czas i ochotę.

W grupie oławskiej w tym roku pielgrzymowało około 150 osób i była to grupa bardzo



zróżnicowana. Najmłodszy uczestnik to sześciolatek Jakub Rękas, zaś najstarszą w oławskiej „czwórce” była ponad siedemdziesięcioletnia Krystyna Zawłódzka z Jankowa. W tym roku około 30 osób pierwszy raz w życiu podjęło się trudu pielgrzymowania. Warto również wspomnieć, że do wędrujących pątników w dniu wejścia na Jasną Górę dołączyli dwa autokary ludzi, którzy duchowo uczestniczyli w pielgrzymce, dzięki czemu nasza grupa w sumie liczyła blisko 300 osób, stając się jedną z największych w całej wrocławskiej pielgrzymce.

Pielgrzymom oławskim towarzyszyło dwóch kapłanów: ks. Tomasz Filinowicz z naszej parafii oraz ks. Jarosław Czapliński z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie. Było także dwóch kleryków wrocławskiego Seminarium Duchownego. Ponadto w czasie drogi odwiedzali nas kapłani, którzy pomagali spowiadać oraz głosili konferencje. Wśród wyjątkowych gości był ks. Dziekan Stanisław Bijak, ks. Kacper Radzki oraz ks. Robert Szwałowicz. Nie sposób nie wspomnieć o odwiedzinach ks. Proboszcza Janusza Gorczyca i ks. Mariusza Szypy, którzy przyjechali do pielgrzymów 4 sierpnia i uczestniczyli w wieczornym Apelu Jasnogórskim.

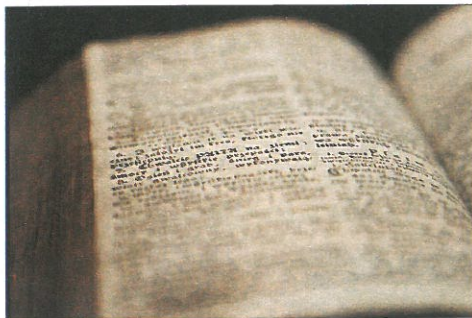
Na zakończenie - jako przewodnik grupy oławskiej - raz jeszcze dziękuję wszystkim, którzy tworzyli wspaniały klimat oławskiej „czwórki” i zapraszam na spotkanie popielgrzymkowe w dniu 18 września (szczegóły za tydzień).

Ks. Tomasz Filinowicz



Pismo Święte jest księgą bardzo złożoną i w pewnym sensie trudną. Na przestrzeni wieków powstało wiele różnych sekt, wedle których Kościół niewłaściwie interpretuje prawdy Boże zawarte w Biblii. Bywa, że jedno i to samo zdanie jest zupełnie inaczej odczytane przez dwóch różnych ludzi. Dlatego właśnie w katolickiej biblistyce wyodrębnił się dział zwany hermeneutyką biblijną.

Termin hermeneutyka pojawił się dopiero w wieku XVII dzięki J. C. Dannhauerowi. Źródło jednak sięga starożytnego greckiego słowa *hermeneia*. Słowo to należy łączyć z greckim bogiem Hermesem, który wobec ludzi był wyrazicielem woli bogów. Jego zadanie nie ograniczało się tylko do



Rozważania nad Biblią

Ks. Tomasz Filinowicz



przekazu, lecz było jednocześnie wyjaśnieniem. Stąd aktualnie w odniesieniu do Biblii hermeneutyka określa zasady, które mają umożliwić poprawną interpretację tekstów świętych.

W ramach hermeneutyki biblijnej wyróżnić możemy trzy działy:

Noematyka - dział określający pojęcie sensu biblijnego i jego rodzaje

Heurystyka - dział określający reguły odnajdywania sensu tekstów biblijnych

Proforystyka - dział zajmujący się sposobami wykładu sensu biblijnego.

W najbliższym czasie będziemy chcieli się przyrzeć poszczególnym działom biblijnej hermeneutyki. Zapraszam więc do lektury cyklu *Rozważań nad Biblią*. Pozwoli ona poszerzyć znajomość Pisma Świętego, a przez to lepiej je rozumieć. Mówiąc bardziej naukowo: poznanie zasad hermeneutyki biblijnej umożliwi lepszą egzegezę świętych tekstów. A zatem raz jeszcze zapraszam!

Silencium sacrum (święte milczenie)

Współczesny świat jest niesłuchanie krzykliwy. Na ulicy, w sklepie, podczas oglądania programów telewizyjnych jesteśmy skazani na ciągły hałas. Człowiek XXI wieku nie umie odnaleźć się w ciszy. Boi się jej, a najczęściej lękamy się czegoś, czego nie znamy. Od dzieciństwa jesteśmy bombardowani lawiną dźwięków, odgłosów, melodyjek. Rodzi się zatem pytanie, wbrew pozorom bardzo poważne, gdzie szukać wytchnienia, wyciszenia. Jednym z takich miejsc powinna być liturgia. *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* mówi: "należy także zachować w stosownym czasie sakralne milczenie, jako część akcji liturgicznej". Liturgia rzymska wyraźnie wskazuje na konieczność milczenia. Podczas sprawowania świętych obrzędów pośpiech nie jest wskazany. Milczenie w liturgii to nie tylko ładny estetyczny dodatek. Już Ojcowie Kościoła powiadali, że w ciszy przemawia Bóg. Milczenie wskazane jest np. przed aktem pokuty, po czytaniach, kazaniu. Jednak chyba najbardziej godnym miejscem dla milczenia

Liturgia bez tajemnic

Paweł Beyga



liturgicznego jest moment po komunii wiernych. Wtedy każdy „w sercu swoim wielbi Boga i modli się”. Przepisy wykonawcze do Instrukcji Kongregacji ds. Sakramentów i Kultu Bożego *Inaestimabile Donum* z 1980 roku przypominają o tym, iż nie wolno żadną miarą opuszczać chwil milczenia podczas liturgii Mszy Świętej, a zalecone chętnie stosować. Panuje nieuzasadniony pogląd, iż aktywne uczestnictwo wiernych w Najświętszej Ofierze to wstawanie, klękanie, wspólne odpowiadanie. Te wszystkie elementy na pewno się na nie składają, ale również wspólne milczenie jest tego wyrazem. Tylko wtedy będę aktywnie uczestniczył, jeśli otworzę się na słowo Boga - otworzę serce. On przemawia w ciszy. Nie zagłuszajmy Go ludzką gadaniną. „Mów Panie, bo sługa twój słucha”.



Katarzyna Gancarz

Święty na każdy dzień

Św. Piotr Klawer
9 września

Urodził się w Hiszpanii w 1580 roku. Uczył się w kolegium w Barcelonie prowadzonym przez jezuitów. Zawarł z nimi przyjaźń i wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Brat zakonny Alfons de Sandoval przygotował Piotra do duszpasterstwa wśród niewolników przywożonych z Afryki. Przez 40 lat z heroicznym poświęceniem, w duchu miłości Chrystusowej, oddawał się pracy apostołskiej wśród tych nieszczęśliwych. Pomagał im materialnie, żywił, leczył, pocieszał, podtrzymywał w nich ducha wiary. Do swych ślubów zakonnych dodał specjalny ślub poświęcenia się posłudze niewolnikom, podpisując się odtąd: "Niewolnik niewolników na



zawsze". Św. Piotr Klawer zmarł w Kartagenie 8 września 1654 roku. Papież Leon XIII zaliczył go do grona świętych w roku 1888 i ogłosił go patronem misji wśród Murzynów.

Imieniem Piotra Klawera nazwała bł. Maria Teresa Ledóchowska założone przez siebie *Stowarzyszenie dla Misji Afrykańskiej*...

MODLITWA

Boże, który powołując uprowadzonych w niewolę Murzynów do poznania Imienia Twego, umocniłeś św. Piotra zdumiewającą cierpliwością i miłością w niesieniu im pomocy, spraw to za jego przyczyną, abyśmy szukając tego, co jest Jezusa Chrystusa, bliźnich miłowali uczynkami i prawdą. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Oławianki w Solidarnym Gdańsku

Jan Winnik - legenda jeliczańskiej „Solidarności” został bohaterem filmu, który nakręciły uczennice (obecnie absolwentki) Gimnazjum nr 1 w Oławie - **Aleksandra Prusak i Martyna Palczyńska**. Głównym elementem obrazu pt. „Podwójne dno” stała się skrzynia przygotowana przez ojca i brata bohatera, w której ukrywał się przed ścigającą go esbecją. Skrzynia miała podwójne dno, a z boku specjalne drzwiczki, przez które Winnik wchodził do środka. Stała na strychu wraz z kilkoma innymi, w których rodzice solidarnościowego działacza przechowywali zboże.

Film powstał w ramach szkolnego etapu konkursu „Ocal okrucy historii - młodzież buduje muzea”, zorganizowanego przez Muzeum II Wojny Światowej i Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku, przy wsparciu kuratoriów oświaty i Ministerstwa Edukacji Narodowej. O konkursie opowiedziała gimnazjalistkom nauczycielka historii - **Lidia Szeligiewicz**. Po przeprowadzonych przez



nią zajęciach na temat pracy ze źródłem historycznym piętnastu uczniów przygotowało dziesięć konkursowych prac. Cztery najlepsze zostały przesłane do wytypowanej przez MEN wrocławskiej szkoły, a tam komisja wybrała laureatów województwa dolnośląskiego, wśród których znalazły się Ola i Martyna. Film „Podwójne dno” wysłano do Gdańska, gdzie uznano go za najlepszą pracę konkursową i przyznano mu pierwsze

miejsce!

Ola, Martyna i ich opiekunka - Lidia Szeligiewicz zostały zaproszone do Gdańska na uroczyste obchody 30. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych. Tutaj, 31 sierpnia o godz. 9.30, w Dworze Artusa z rąk minister Katarzyny Hall i marszałka Bogdana Borusewicza odebrały cenne nagrody.

Po powrocie do Oławy **Lidia Szeligiewicz** powiedziała: Dla dziewczyn liczy się nie tylko efekt końcowy. Ważna jest dla nich również wiedza, jaką zdobyły podczas kręcenia materiału. Dla mnie ten sukces to najlepsza mobilizacja do ciągłego podejmowania nowych wyzwań w pracy z młodzieżą. (JS)

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 16.00 - 18.00
tel. 607 165 534
CZWARTKI w godz. od 17.00 - 19.00
tel. 782 699 008

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
telefoniczna!!!**

**Przypominamy, że w naszej parafii porządek
Mszy Świętych jest następujący:**

w niedziele:
7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15
w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do
soboty.
W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

Ogłoszenia duszpasterskie

Od września kancelaria parafialna jest czynna:
Do południa, od 9.30 do 11.00 - od ponie-
działku do piątku
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do
soboty.

8 września, o godz. 19.30 w naszym kościele
koncert w ramach Festiwalu Wratisławia

Cantans. Wystąpi zespół wokalny Affabre
Concinui „Polifonia Renesansu”.

Najbliższy kurs przedmałżeński - 25 września,
2 i 9 października;
początek - Msza św. o godz. 18.00.

Nowenna w środę o godz. 9.00 i 18.00.
Spotkanie Kręgu biblijnego odbędzie się
12 września o godz. 16.00.

5 września
Łk 14, 25-33

Trzy polecenia

Chrystus wymaga od nas konkretnych i **rad-
kalnych decyzji**. Poświęcić się Jemu całkowicie to
absolutnie oddać się Jemu: całym sercem, całą
duszą i wszystkimi siłami. Nie każe nam On niena-
widzić najbliższych, ale ustawić ich w naszym życiu
tóż z Nim samym, kochać ich mniej niż sprawy
Boskie.

- Kandydat na ucznia Jezusa zanim rozpocznie
wznoszenie budowli swego powołania, tak jak
budowniczy, czy król wyruszający na wojnę, musi
wcześniej **zrewidować swoją sytuację moralną**
i być gotowym na całkowite oddanie swego życia
Chrystusowi.

Komentarz do Ewangelii na Niedzielę

Ks. Mariusz Szypa



- Naśladowanie Jezusa nie jest łatwe. Przed
podjęciem tej decyzji trzeba się **porządnie
zastanowić**, czy jest się gotowym wyrzec
wszystkiego, aby budować swoje chrześcijańskie
powołanie i przystąpić do walki z siłami zła,
zdawszy się jedynie na Mądrość Boga.

- Duch Święty jest Mądrością, która prowadzi nas
do pokoju. Módlmy się o dar rozeznania tego, co
służy pokojowi w naszych sercach i zbliża nas do
Boga.